

**Paweł Mierzwa**

*Akademia Humanistyczna*

*im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku*

pawel7.mierzwa@gmail.com

## **Sytuacja gospodarcza wsi w powiecie tarnowskim w II Rzeczypospolitej**

### **Wprowadzenie**

Niniejsza publikacja pokazuje sytuację polskiej wsi w dwudziestoleciu międzywojennym. Odrodzona Polska była krajem o przewadze rolnictwa nad innymi sektorami gospodarki. Przemiany, jakie zachodziły na wsi, miały znaczenie dla sytuacji gospodarczej kraju. Na przykładzie powiatu tarnowskiego zobrazowano warunki życia rodzin chłopskich na przestrzeni niespełna dwudziestu lat. W artykule zawarto informacje dotyczące struktury gospodarstw rolnych, ich wielkości oraz specyfiki produkcji. Dzięki danym statystycznym oraz źródłom archiwalnym można dokładnie zobaczyć, w jakich warunkach funkcjonowały rodziny chłopskie w powiecie tarnowskim.

### **Sektor rolnictwa w Polsce po odzyskaniu niepodległości**

Druga Rzeczpospolita była krajem o przewadze rolnictwa nad przemysłem i usługami. Zdecydowana większość mieszkańców Polski międzywojennej zamieszkiwała wieś i trudniła się rolnictwem<sup>1</sup>. W dodatku na skutek zniszczeń spowodowanych I wojną światową, a także przemarszem armii bolszewickiej, duża część zabudowań gospodarskich uległa zniszczeniu. Doświadczył tego powiat tarnowski, gdyż przez wioski tego okręgu przebiegał front i całe miejscowości zostały zrównane z ziemią podczas silnych ostrzałów artyleryjskich oraz niszczyielskiej działalności wojsk niemieckich<sup>2</sup>.

W okresie międzywojennym na wsi polskiej występowały trzy podstawowe grupy społeczne. Na czele tej hierarchii znajdowali się wielcy posiadacze ziemscy – do tej kategorii należały gospodarstwa ponad 50 ha. Jednakże grupa ta była wewnętrznie niejednolita – w gronie ziemian byli wielcy potentaci, którzy posiadali

<sup>1</sup> *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1930, s. 10; H. Jędruszczak, *Spoleczeństwo w latach kryzysu gospodarczego 1930–1935*, [w:] *Historia Polski*, t. 4, red. T. Jędruszczak, Warszawa 1978, s. 266.

<sup>2</sup> W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Warszawa 1998, s. 319.

olbrzymie lutyfundia odziedziczone po przodkach. Największą grupę stanowili chłopi, którzy prowadzili własne gospodarstwa rolne. Wśród mieszkańców wsi znajdowali się także robotnicy rolni, którzy pracowali w majątkach ziemiaństwa, jak również w gospodarstwach chłopskich.

W dwudziestoleciu międzywojennym wystąpił wzrost produkcji roślinnej w Polsce. Zwiększyły się plony ziemniaka oraz żyta. Tendencję spadkową wykazała natomiast uprawa buraka cukrowego<sup>3</sup>. Wiązało się to z faktem, że ziemniaki stanowiły główne źródło pożywienia dla ludzi, jak również zwierząt hodowlanych, zwłaszcza w czasach kryzysu. W sektorze rolnictwa Rzeczpospolita przodowała w Europie pod względem hodowli koni. W latach 1937–1938 na 100 hektarów użytków przypadało 15 koni; jedynie Dania wyprzedzała Polskę pod tym względem<sup>4</sup>. Stanowiło to odzwierciedlenie procesu zacofania w rolnictwie, gdyż w innych krajach europejskich wprowadzano mechanizację do prac polowych i transportu. W Polsce nadal konie służyły jako siła pociągowa.

### Sytuacja materialna rodzin chłopskich

U schyłku pierwszego dziesięciolecia niepodległości sytuacja wsi polskiej była w miarę stabilna. Pomyślna koniunktura sprawiła, że ceny płodów rolnych utrzymywały się na wysokim poziomie. Wpływ na to wywarła inflacja, jak również różnica cen pomiędzy produktami przemysłowymi a artykułami rolnymi<sup>5</sup>. Ten fakt sprawił, że chłopi zaczęli przeznaczать nadwyżki ze swych dochodów na inwestycje w gospodarstwa. Ukierunkowane było to na powiększanie arealów poprzez dokupywanie ziemi z państwowej oraz prywatnej parcelacji. Głód ziemi dodatkowo nakręcał koniunkturę na sprzedaż gruntów. W związku z tym ceny były bardzo wysokie i praktycznie nieosiągalne dla małorolnych i karłowatych gospodarstw. Chłopi zmuszeni byli zaciągać pożyczki u lichwiarzy, którzy wprowadzali wysokie oprocentowanie od udzielanych kredytów. Powodowało to, że zakupy ziemi były nierentowne. Tylko zamożni mieszkańcy wsi mogli pozwolić sobie na nabywanie kolejnych arealów<sup>6</sup>.

Spore sumy przeznaczano także na zakup nowych narzędzi rolniczych oraz nawozów sztucznych. Rolnicy uznali, że szansą na rozwój jest zwiększenie plonów poprzez lepsze nawożenie oraz powiększenie powierzchni uprawianej ziemi. Nie mając na ten cel gotówki, wielu zaciągało kredyty, przeważnie u lichwiarzy, na krótki termin i wysokie oprocentowanie. Dobra koniunktura zachęcała jednak chłopów do tego rodzaju inwestycji, tym bardziej że liczyli oni, iż przy takich cenach artykułów rolnych szybko spłacą zaciągnięte długi. Jednakże kryzys, który

<sup>3</sup> *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1939, s. 77.

<sup>4</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 135.

<sup>5</sup> J. Ciepielewski, *Wieś polska w latach wielkiego kryzysu 1929–1935*, Warszawa 1965, s. 12.

<sup>6</sup> Z. Landau, *Druga Rzeczpospolita*, [w:] *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, red. Z. Landau, W. Roszkowski, Warszawa 1995, s. 33–34.

zaczął się w roku 1929 sprawił, że rolnicy zaczęli wprowadzać ograniczenia w zasilaniu upraw nawozami sztucznymi. Odbiło się to na produkcji pszenicy i buraków cukrowych, które były roślinami wymagającymi<sup>7</sup>. Tendencja ta wypierała uprawę tych gatunków na korzyść ziemniaków i owsa, które były roślinami o niewielkich wymaganiach glebowych.

Ogromnym wyzwaniem w okresie II RP był problem parcelacji gospodarstw chłopskich. Grunty były często podzielone na kilka lub kilkanaście działek, co stanowiło przeszkodę w intensyfikacji produkcji rolnej. Proces scalania szachownicy pól był prowadzony przez rząd aż do wybuchu II wojny. W roku 1938, według ówczesnego ministra rolnictwa i reform rolnych Juliusza Poniatowskiego, akcja ta objęła 5 milionów ha, a do skomasowania pozostało jeszcze 7 milionów ha. Łącznie scalaniem gruntów objęto 859 tysięcy gospodarstw<sup>8</sup>. Mimo podjętych prób przez cały okres istnienia II RP to ogromne wyzwanie nie zostało ukończone.

Kryzys odbił się fatalnie na sytuacji finansowej chłopów. Na przestrzeni ostatniej dekady przed wybuchem II wojny dochody rolników spadły o ponad połowę. Najgorszy pod tym względem okazał się przychód gospodarstw wiejskich za rok 1934/1935<sup>9</sup>. Było to zjawisko, które wpłynęło znacząco na stan finansowy rolnictwa w Polsce. W przeciągu lat 1928–1932 dochód chłopów spadł o 46%, a w roku następnym obniżył się o 56%. Natomiast nie zmniejszyły się wydatki rolników na: podatki, ubezpieczenia, spłaty długów oraz zakup artykułów przemysłowych<sup>10</sup>.

Wymownie o braku gotówki u chłopów świadczył fakt, iż nie byli w stanie nabywać nowych maszyn rolniczych. Od roku 1929 do 1934 produkcja tych urządzeń zmalała aż o 92,5%. Oznaczało to, że rolnicy kupili tylko 7,5% maszyn w stosunku do roku 1929<sup>11</sup>. Miało to także inne reperkusje – gospodarz musiał sprzedać większą ilość artykułów rolnych, by móc kupić taką samą ilość wyrobów przemysłowych.

Wielki kryzys o zasięgu ogólnopolskim w Polsce szczególnie dotknął sektora rolnictwa<sup>12</sup> i w odróżnieniu od krajów Europy Zachodniej przedłużył się do roku 1935. Dopiero rok 1936 przyniósł pewne ożywienie w cenach artykułów rolnych. Rząd starał się wpłynąć na poprawę sytuacji poprzez duże inwestycje. Było to związane w głównej mierze z założeniem przygotowań zwiększania potencjału obronnego Polski wobec coraz agresywniejszej polityki hitlerowskich Niemiec. Dodatkowo sytuację pogarszał fakt, iż ceny produktów rolnych były o wiele niższe niż wyrobów przemysłowych, co niekorzystnie oddziaływało na sytuację finansową chłopów. Takie nożyce cenowe były dobrze widoczne na

<sup>7</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Polska...*, s. 137–138.

<sup>8</sup> C. Noniewicz, *Rozwój gospodarki chłopskiej*, Białystok 1996, s. 38.

<sup>9</sup> Tamże, s. 43.

<sup>10</sup> W. Zaklika, *Bilans obrotów gotówkowych rolnictwa polskiego*, Lwów 1933, s. 32–33.

<sup>11</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991, s. 38.

<sup>12</sup> J. Ciepielewski, *Wieś...*, s. 11; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999, s. 187; M. Jabłonkowski, *Wobec zagrożenia wojną, Wojsko a gospodarka II Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 2001, s. 78.

przykładzie roku 1935, kiedy to ceny płodów rolnych osiągnęły poziom 35,8%, natomiast ceny produktów przemysłowych 66,3% względem wartości sprzed wielkiego kryzysu. W latach kryzysu nierówności cenowe utrzymywały się cały czas na niekorzyść rolnictwa<sup>13</sup>.

Mimo dobrej koniunktury w sektorze sprzedaży gruntów i akcji parcelacyjnej podjętej przez rząd sytuacja gospodarstw karłowatych i małorolnych nie uległa zasadniczej poprawie. Powiększyła się aż o 36% liczba gospodarstw o powierzchni 0–2 ha, co stanowiło największy odsetek przyrostu spośród wszystkich grup arealów w dwudziestoleciu międzywojennym. Równie dynamiczny wzrost występował w zagrodach o powierzchni od 2 do 5 ha (34%) oraz w przedziale 5–10 ha, gdzie wskaźnik wzrósł o 25%. Jednakże postawianiu nowych gospodarstw rolnych nie towarzyszył przyrost powierzchni gruntów. Następował proces podziału ziemi na parcele o coraz mniejszych arealach – działki chłopskie ulegały karłowaceniu, a to bezpośrednio przekładało się na stopniowe pogarszanie warunków materialnych mieszkańców wsi<sup>14</sup>.

Pewna poprawa w rolnictwie nastąpiła po roku 1935, kiedy ceny artykułów rolnych zaczęły wzrastać, co wpłynęło na pobudzenie gospodarki w skali globalnej. Pozwoliło to chłopom na podejmowanie inwestycji i powiększanie produkcji rolnej poprzez zakupy ziemi, a to co z kolei wpłynęło na zwiększenie parcelacji w ostatnich latach przed wybuchem wojny<sup>15</sup>.

## Struktura agrarna

Powiat tarnowski był regionem typowo rolniczym, w którym większość ludności zamieszkiwała na wsi i utrzymywała się głównie z rolnictwa<sup>16</sup>. O strukturze tej świadczyły dane statystyczne z powszechnego spisu z roku 1921. Na ogólną powierzchnię administracyjną powiatu, która wynosiła 77185 ha, aż 74729 ha przypadało na użytkowanie przez rolników. Były to dane opracowane na podstawie powierzchni administracyjnej. Natomiast według danych ze spisu areal, który był w posiadaniu chłopów, wynosił 56128 ha. Jednakże 24,1% gruntów nie zostało objętych spisem<sup>17</sup>. Mimo tych niedokładności można było jednoznacznie stwierdzić dominację sektora rolnictwa w strukturze powiatu tarnowskiego. W tym okręgu, jak również całym województwie krakowskim przeważały gospodarstwa małorolne nad dużymi. W dodatku na obszarze tym była znaczna liczba

<sup>13</sup> J. Orczyk, *Studia nad opłacalnością gospodarstw rolnych w Polsce w latach 1929–1938*, Warszawa–Poznań 1981, s. 19.

<sup>14</sup> Z. Landau, *Druga Rzeczpospolita*, [w:] *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, red. Z. Landau, W. Roszkowski, Warszawa 1995, s. 38.

<sup>15</sup> C. Noniewicz, *Historia gospodarcza Polski odrodzonej*, Białystok 2004, s. 56.

<sup>16</sup> *Tarnów, dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryka, Z. Ruta, Tarnów 1983, s. 421.

<sup>17</sup> *Pierwszy powszechny spis z dnia 30 września 1921 roku, Gospodarstwa wiejskie, województwa południowe*, Warszawa 1927, s. X.

osób, które były zbędne w rolnictwie, a przy braku możliwości zatrudnienia w innych sektorach, następowało przeludnienie wsi małopolskiej<sup>18</sup>. Była to tendencja, która kontrastowała z ogólną sytuacją nadmiaru ludności w województwach południowych. W regionie tym liczba mieszkańców, którzy byli zbyt liczni wynosiła około miliona osób, a łącznie z członkami rodzin, którzy mogliby szukać pracy poza rolnictwem bez uszczerbku dla wydajności gospodarstw chłopskich wynosiła ponad dwa miliony<sup>19</sup> (ponad 50% z czynnych zawodowo rolników było zbędnych). Również w powiecie tarnowskim nie było nowych miejsc pracy w przemyśle, które mogłyby wchłonąć ciągle wrastającą liczbę osób nieprzydatnych na wsi (głównie to młodzież stanowiła nadmiar rąk do pracy).

Powiat tarnowski należał do obszarów, w którym występowała przewaga gospodarstw karłowatych i małych w powierzchni posiadanych gruntów<sup>20</sup>. Proces ten negatywnie wpływał na sytuację rolnictwa i mieszkańców wsi województwa krakowskiego. Według danych z powszechnego spisu z roku 1921 w powiecie było 12326 gospodarstw. Z tego aż 11916 stanowiły zagrody chłopskie w przedziale powierzchni od 0,5 do 10 ha. Natomiast rolników z arealami od 10 do 100 ha było tylko 410. Na ogólną powierzchnię 43121 ha małorolni posiadali 36034 ha, a gospodarze o gruntach ponad 10 ha mieli do dyspozycji 7087 ha ziemi<sup>21</sup>.

W powiecie tarnowskim występowały dwa typy gospodarstw rolnych. Pierwszy typ oparty był na przewadze gruntów rolnych nad leśnymi. Dla 2550 domostw rolnictwo było głównym źródłem utrzymania; dla 77 gospodarstw było dodatkowym źródłem. Natomiast drugi wariant gospodarstw oparty był na przewadze lasów nad gruntami uprawnymi. Dla 68 zagrod było to główne źródło dochodów. Tylko dla 5 domostw taki sposób gospodarowania stanowił poboczne źródło dochodów. Ogólnie dla 7697 gospodarstw w powiecie rolnictwo było głównym źródłem utrzymania. Dla 1923 chłopów uprawa roli była dodatkową pracą<sup>22</sup>.

Powierzchnia powiatu tarnowskiego w roku 1937/1938 wynosiła 86321 hektarów, czyli 863 km<sup>2</sup>. Z tego 65564 ha stanowiły grunty przeznaczone pod uprawę oraz lasy. Tylko 20757 ha zajmowały tereny nieprzeznaczone pod uprawy i nieużytki. Te dane wymownie obrazują typowo rolniczy charakter tego obszaru administracyjnego. Ludność utrzymywała się głównie z uprawy zbóż oraz hodowli zwierząt.

---

<sup>18</sup> J. Ciepielewski, *Polityka agrarna rządu polskiego w latach 1929–1935*, Warszawa 1968, s. 127.

<sup>19</sup> M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936–1939*, Warszawa 1963, s. 199.

<sup>20</sup> J. Orczyk, *Studia nad...*, s. 15.

<sup>21</sup> *Pierwszy powszechny...*, s. 8.

<sup>22</sup> Tamże, s. 28.

**Tabela 1. Powierzchnia gruntów rolnych w powiecie tarnowskim**

Typ gruntu	Powierzchnia w ha	Powierzchnia w %
grunty orne	43 160	50,0
sady i ogrody	3 284	3,6
łąki i pastwiska	8 026	9,1
las	11 094	12,3
inne i nieużytki	20 757	25,0
razem	86 321	100,0

Źródło: AAN, Budżet Tarnowskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1937/1938, s. 163.

Powyższe zestawienie przedstawia podział użytkowanej ziemi. Połowę tego areалу stanowią grunty orne przeznaczone pod uprawę zbóż. Uprawa roślin oraz ziemniaków stanowiła główne zajęcie mieszkańców tego regionu. Dużą część powierzchni powiatu zajmowały lasy, które stanowiły w przeważającej części własność obszarników.

Tendencją, która cechowała cały okres dwudziestolecia międzywojennego, było powiększanie się grupy gospodarstw karłowatych i małorolnych. Był to proces, który szczególnie odnosił się do województwa krakowskiego<sup>23</sup>. Duże i silnie ekonomicznie gospodarstwa zmniejszały swą liczbę kosztem majątków o słabej kondycji ekonomicznej i niegwarantujące ich właścicielom warunków normalnej egzystencji.

W roku 1921 spośród 12326 gospodarstw 9514 było własnością prywatną chłopów, którzy uprawiali 34049 ha ziemi. Natomiast 316 rolników posiadało grunty wyłącznie dzierżawne, których powierzchnia wynosiła 651 ha. Oprócz tego w powiecie tarnowskim gospodarze posiadali również arealy służbowe, których powierzchnia wynosiła 515 ha<sup>24</sup>.

**Tabela 2. Podział gospodarstw rolnych według powierzchni arealów**

Powierzchnia	Ilość gospodarstw	Udział procentowy (%)
poniżej 2 ha	10 280	60,00
od 2 ha do 5 ha	4 286	25,00
od 5 ha do 30 ha	1 714	10,00
od 30 ha do 50 ha	794	4,58
ponad 50 ha	71	0,42
razem	17 145	100,00

Źródło: AAN, Budżet Tarnowskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1937/1938, s. 162.

<sup>23</sup> Tamże, s. XXIII.

<sup>24</sup> Tamże, s. 48.

Z danych zawartych w tabeli 2 wynika jednoznacznie, iż 85% gospodarstw w powiecie tarnowskim stanowiły gospodarstwa o powierzchni do 5 ha. Z tego aż 60% chłopów posiadało poniżej 2 ha gruntów (zdecydowanie największy odsetek spośród wszystkich gospodarstw). To zestawienie pokazuje skalę rozdrobnienia na tarnowskiej wsi i ogromny problem, jakim były karłowate oraz małorolne gospodarstwa rolne. Proces ten dotyczył gospodarstw w całym województwie krakowskim i przez cały okres dwudziestolecia przybierał na sile<sup>25</sup>. To prowadziło do szybkiej pauperyzacji. Proces pogłębiały podziały rodzinne i tak już nierentownych gospodarstw.

Głód ziemi był ogromny i parcelacja rządowa, jak również prywatna sprzedaż włości nie były w stanie pokryć olbrzymiego zapotrzebowania na ziemię wśród ludności powiatu. O słabości rolnictwa w tym regionie świadczy fakt, iż gospodarstwa powyżej 5 ha stanowiły tylko 15%. Pokazuje to jednoznacznie słabość ekonomiczną rolników w tym okręgu. Gospodarstwa duże, powyżej 30 hektarów, które mogły produkować znaczne ilości produktów rolnych na rynek krajowy i zagraniczny stanowiły tylko 5%. Na ogólną liczbę 17145 gospodarstw, tylko 865 zagród prowadziło gospodarkę towarową, która przynosiła dochody i generowała perspektywy na dalszy rozwój. Na drugim krańcu było aż 10280 gospodarstw karłowatych, poniżej 2 ha, które spychały ich użytkowników do grupy najbiedniejszej warstwy społecznej. To rozwarstwienie niekorzystne dla rozwoju ekonomicznego obszarów wiejskich cały czas potęgowały podziały ziemi; nawet średniozamożne gospodarstwa po parcelacjach spadały do grupy zagród małorolnych i karłowatych<sup>26</sup>.

Mimo tych niekorzystnych zmian, jakie zachodziły w strukturze gospodarstw rolnych w powiecie, wytworzyła się silna grupa zagród w przedziale od 5 do 10 ha powierzchni. Byli to gospodarze, którzy stanowili prężny i silny ekonomicznie element w grupie chłopów małorolnych. Posiadali oni największy udział powierzchni gruntów spośród wszystkich innych posiadaczy ziemskich w regionie tarnowskim. O ich sile decydowała przewaga w posiadaniu gruntów ornych oraz terenów zalesionych, które stanowiły bazę zaopatrzeniową w budulec, a także materiał opałowy. Rolnicy, którzy posiadali od 5 do 10 ha dysponowali największym udziałem w powierzchni przeznaczonej na sady, łąki oraz ogrody warzywne. W ich posiadaniu znajdowały się także stawy rybne dostarczające dodatkowych dochodów<sup>27</sup>. Widać wyraźnie, że mimo procesów destrukcyjnych w rolnictwie powiatu tarnowskiego funkcjonowała wśród gospodarstw małorolnych grupa chłopów, która stanowiła przeciwwagę dla zagród karłowatych. Świadczyło to także o większej sile ekonomicznej tej grupy, było zarazem bodźcem do przetrwania kryzysu w rolnictwie oraz stwarzało możliwości do inwestycji i rozwoju własnych gospodarstw.

<sup>25</sup> M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 157–158.

<sup>26</sup> *Tarnów...*, s. 423.

<sup>27</sup> *Pierwszy powszechny...*, s. 8.

W powiecie tarnowskim zamieszkiwało 97197 tysięcy mieszkańców. Zdecydowana większość ludności zajmowała się rolnictwem oraz pokrewnymi zajęciami. W roku 1931 aż 56% obywateli tego regionu zajmowało się pracą na roli, która stanowiła dla nich główne źródło utrzymania<sup>28</sup>. Przyczyną takiego stanu był bez wątpienia słaby rozwój przemysłu w okręgu tarnowskim oraz brak dużych ośrodków miejskich, do których mogłaby emigrować ludność wiejska. Miasto Tarnów, chociaż było największym ośrodkiem miejskim w powiecie, miało ograniczone możliwości wytwarzania miejsc pracy. Nadmiar siły roboczej niemającej możliwości znalezienia poza rolnictwem generował dalszy przyrost w grupie ludzi utrzymujących się uprawy.

**Tabela 3. Podział ludności powiatu tarnowskiego według zatrudnienia**

Zawód	Liczba pracowników (łącznie z rodzinami)
rolnictwo	75 000
ogrodnictwo	1 450
leśnictwo	972
rybactwo	485
przemysł	4 860
rzemiosło	972
handel	1 945
inne zawody	11 513
razem	97 197

Źródło: AAN, Budżet Tarnowskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1937/1938, s. 165.

Problemem dla gospodarstw w regionie tarnowskim był fakt, iż posiadane przez nich grunty były w większości ulokowane w kilku parcelach. Posiadane arealy nie stanowiły zwartych gruntów, na których można było prowadzić skomasowane uprawy (od kilku aż do kilkunastu małych parceli)<sup>29</sup>. Szachownica gruntów była czynnikiem, który decydował o słabości ekonomicznej chłopów.

Ze względu na zbyt małe arealy uprawne mieszkańcy wsi dzierżawili od wielkich właścicieli rolnych działki, jednakże parcele te były niewielkie. Zdecydowaną większość stanowiły poletka nieprzekraczające jednego hektara. Na 1402 dzierżawców 937 dostało parcele poniżej 1 ha, obszar powyżej 1 ha otrzymało zaś 465 rolników.

<sup>28</sup> *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1938, s. 34.

<sup>29</sup> W. Ormicki, *Szkic geografii gospodarczej Tarnowa i okolicy*, Tarnów 1930, s. 10.



Obszarnicy w zdecydowanej większości uzyskiwali za dzierżawę honorarium w gotówce. Oprócz tego występowało także wynagrodzenie w postaci odrobku. Dwa majątki kościelne dzierżawiły chłopom swoje grunty na takich samych zasadach, co prywatni właściciele ziemscy<sup>30</sup>. Były to więc dzierżawy o karłowatych arealach, które nie mogły w sposób znaczący poprawić trudnej sytuacji materialnej właścicieli gospodarstw. Świadczyło to jednak o rozwoju gospodarki opartej na wymianie pieniężnej za transakcje dzierżawne.

Rok 1934 przyniósł ogromną powódź, która przetoczyła się przez powiat tarnowski. Klęska żywiołowa przyniosła ogromne straty materialne mieszkańców gmin wiejskich w regionie. Ludzie ponieśli straty w budynkach mieszkalnych, w inwentarzu żywym, w uprawach. Wzburzone wody Dunajca wyrządziły tak wielkie szkody, że ludność zalanych terenów potrzebowała kilku lat, by powrócić do stanu sprzed powodzi<sup>31</sup>.

## Uprawy rolne

Rolnictwo tarnowskie opierało się na uprawie pięciu głównych ziemiopłodów, które stanowiły artykuły na sprzedaż, a także zapewniały pożywienie. Główną uprawą był ziemniak – roślina wysokoplenna; przeciętny plon w dziesięcioleciu 1928–1937 wyniósł 116 kwintali z jednego ha (średnia województwa krakowskiego wynosiła 97 kwintali z ha). Także uprawa zbóż przynosiła plony zbliżone do tych uzyskanych w całym województwie, a nawet je przewyższała<sup>32</sup>. Ze zbóż najbardziej popularna była uprawa żyta, które przetwarzano na mąkę chlebową. Również uprawy owsa i pszenicy stanowiły duży odsetek w zasiewach na tle całego kraju<sup>33</sup>, co zresztą odzwierciedlało ogólny trend w województwie krakowskim<sup>34</sup>.

Oprócz zbóż na coraz szerszą skalę, szczególnie w wielkich majątkach ziemskich, zaczęto uprawiać rośliny przemysłowe, m.in. buraki cukrowe oraz chmiel. W województwie krakowskim dużą popularnością cieszyła się uprawa tytoniu papierosowego Kentucky<sup>35</sup>. Chłopi zaczęli także wprowadzać uprawę łubinu, który pełnił funkcję poplonu i podnosił żyzność gleby. W terenach zalewowych rzeki Białej i Dunajca podjęto kulturę wikliny<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> *Wielka własność rolna*, Statystyka Polska, t. V, Warszawa 1925, s. 57 i 87.

<sup>31</sup> *Wierchosławice. Dzieje wsi i gminy*, red. F. Kurtyka, Z. Ruta, Kraków 1994, s. 339–340.

<sup>32</sup> *Statystyka Rolnicza 1937*, Warszawa 1938, s. 120.

<sup>33</sup> I. Kostrowicka, *Ogólna charakterystyka produkcji roślinnej w okresie międzywojennym*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, red. J. Leskiewiczowa, t. 3, Warszawa 1970, s. 424.

<sup>34</sup> *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1930, s. 19.

<sup>35</sup> I. Kostrowicka, *dz. cyt.*, s. 393.

<sup>36</sup> Z. Simche, *Tarnów i jego okolica*, Tarnów 1930, s. 149.

W dwudziestolecium międzywojennym w województwie krakowskim, szczególnie w powiecie tarnowskim, dynamicznie rozwijała się gospodarka pastwiskowa<sup>37</sup>. Hodowla koni i bydła rozwinięta w tym regionie sprawiała, iż właścianie przykładali dużą wagę do utrzymywania pastwisk i łąk, jako bazy paszowej dla inwentarza. W regionie tarnowskim prace melioracyjne były w fazie początkowej i obejmowały głównie doliny rzek Dunajca i Białej. O niskim stanie zmeliorowanych terenów pastwiskowych świadczył przykład Skrzyszowa, gdzie na 165 ha łąk melioracją objęto 12,3 ha<sup>38</sup>. Wpływało to na zbiór siana, gdyż na łąkach nieobjętych melioracją plony były niższe niż na tych z przeprowadzoną regulacją wodną. Pokazywało to, jak wiele było do zrobienia w tym sektorze.

Zdecydowaną przewagę w prowadzeniu gospodarki pastwiskowo-łąkowej posiadali chłopci, gdyż w ich rękach znajdowało się aż 84% powierzchni łąk. Wielka własność ziemską posiadała tylko 16% tego obszaru. Pastwiska naturalne były opanowane w prawie 90% przez drobnych rolników, co dobitnie obrazowało, iż prowadzili hodowlę zwierzęcą na większą skalę niż wielcy posiadacze ziemscy. Jednakże potentaci mieli większe zbiory siana, bo 75% łąk zmeliorowanych znajdowało się w ich posiadaniu<sup>39</sup>.

**Tabela 4. Plony roślin uprawnych w pow. tarnowskim, 1931–1938**  
(dane w kwintalach)

Rok	Pszenvica		Żyto		Jęczmień		Owies		Ziemniaki		Buraki cukrowe	
	plony razem	z 1 ha	plony razem	z 1 ha	plony razem	z 1 ha	plony razem	z 1 ha	plony razem	z 1 ha	plony razem	z 1 ha
1931	98 720	12,4	140 988	10,5	44 516	12,4	81 669	11,5	896 985	122	7 094	154
1933	127 322	16,1	194 667	13,8	54 208	14,7	136 042	17,3	1 193 760	137	4 090	215
1934	69 663	10,4	133 589	11,2	29 680	10,3	75 538	10,9	64 1891	86	2 502	139
1935	79 795	9,7	135 849	9,9	37 240	10,1	97 817	12,3	1 260 963	136	3 943	219
1936	78 147	9,5	113 169	8,5	27 853	9,9	107 084	12,6	991 620	111	3 345	186
1937	91 917	11,0	152 156	11,7	34 705	12,6	116 001	13,3	1 236 352	129	4 459	212
1938	85 025	10,2	156 998	11,6	24 494	10,2	106 231	12,5	1 149 180	116	3 321	151

Źródło: Statystyka Rolnicza 1930/1931, s. 45; Statystyka Rolnicza 1933, s. 41; Statystyka Rolnicza 1934, s. 36; 1935 r. cz. I–II, s. 42; 1936 r. cz. I i II, s. 44; 1937 r. s. 46; 1938 r. s. 33.

Z powyższych danych wynika, że w regionie tarnowskim uprawiano głównie pięć roślin. Dodatkowo, przeważnie w majątkach obszarowych, prowadzono uprawę buraka cukrowego. Optymalny pod względem zbiorów był rok 1933, ale dobrą koniunkturę zniweczyła w roku następnym powódź.

<sup>37</sup> I. Kostrowicka, *dz. cyt.*, s. 482.

<sup>38</sup> W. Ormicki, *dz. cyt.*, s. 25.

<sup>39</sup> Tamże, s. 26.

## Hodowla zwierząt

Ogromną rolę w gospodarstwach chłopskich odgrywała hodowla koni. W rejonie tarnowskim najwięcej tych zwierząt było we wsi Komorów, gdzie w 100 gospodarstwach żyło ich 131. Związane to było z używaniem wierzchowców do prac przy wydobywaniu żwiru z rzeki Dunajec. W Nowodworze zaś na 100 gospodarstw przypadało 76 koni<sup>40</sup>.

Pod względem rasy konie miały półkrew wschodnią i angielską. Stadniny prywatne i rządowe mieściły się Gumniskach, Ryglicach oraz w Siemiechowie. Na tle województwa krakowskiego powiat tarnowski posiadał większy odsetek wierzchowców dorosłych, czyli powyżej dwóch lat. W gospodarstwach ziemi tarnowskiej była największa liczba koni, a obszary pogórza przodowały w tym względzie na tle kraju<sup>41</sup>. Obszarnicy nie posiadali dużych hodowli tych zwierząt.

O ważnej roli wierzchowców w rejonie tarnowskim świadczą dane z rejestracji zwierząt gospodarskich z gminy Tuchów w 1938 r. W gminie tej (15 miejscowości) na 1704 gospodarstw z żywym inwentarzem było 884 koni, z których 684 miało 4 lata i więcej. W gminie Tuchów najwięcej wierzchowców znajdowało się w miejscowości Lichwin – 115 sztuk<sup>42</sup>.

Bardzo ważne miejsce w gospodarstwach chłopskich odgrywała hodowla krów. Rolnicy trzymali bydło rogate ze względu na mleko oraz siłę pociągową i nawóz. Do prac polowych służyły woły, których w roku 1929 było 120. Największa liczba rogacizny występowała w dolinie Dunajca, gdzie przodowała wieś Komorów<sup>43</sup>. Wiązało się to z faktem, iż w terasach rzecznych było dużo łąk i pastwisk. Także w gminie Tuchów utrzymywano dużą liczbę rogacizny. Łącznie rolnicy mieli w swoich gospodarstwach 4366 sztuk bydła; najwięcej w Jodłówce Tuchowskiej – 713<sup>44</sup>. Decydujące znaczenie dla chowu krów miała fizjografia terenu. Na pogórzcu i w okolicach gęsto zalesionych prowadzono typy gospodarki leśnej i uprawnej, a hodowlę rogacizny traktowano marginalnie.

W powiecie najliczniejsza była nierogacizna – w 1000 gospodarstwach było 984 świń. Głównym pożywieniem tych zwierząt były ziemniaki, dlatego chów był uzależniony od uprawy. W gminie Tuchów trzoda chlewna była na trzecim miejscu pod względem zwierząt hodowanych w tym rejonie powiatu tarnowskiego. Łącznie w 15 miejscowościach tej gminy rolnicy posiadali 1199 sztuk nierogacizny – najwięcej (229 sztuk) utrzymywali gospodarze z Jodłówki Tuchowskiej<sup>45</sup>. W dolinie Dunajca uprawa ziemniaka była szeroko rozpowszechniona, stąd hodowla świń była tam rozwinięta na większą skalę, za to na

<sup>40</sup> Z. Simche, *dz. cyt.*, s. 155.

<sup>41</sup> J. Majewski, *Rozwój gospodarki chłopskiej w okresie międzywojennym (1918–1939)*, [w:] *Historia Chłopów Polskich*, t. 3, red. S. Inglot, s. 79.

<sup>42</sup> AP, Oddział w Tarnowie, *Gminy wiejskie powiatu tarnowskiego z lat 1934–1954, Statystyka rolna i hodowlana 1937–44*, s. 172.

<sup>43</sup> Z. Simche, *dz. cyt.*, s. 157.

<sup>44</sup> APO w Tarnowie, *Gminy...*, s. 172.

<sup>45</sup> Tamże, s. 173.

plaskowyzu odwrotnie<sup>46</sup>. W powiecie tarnowskim łatwiejsze było pozyskanie paszy dla nierogacizny, więc trzymano trzodę na mięso oraz na sprzedaż.

W regionie tarnowskim chłopi trudnili się również chowem drobiu, kóz oraz owiec. Nie były to hodowle na tak dużą skalę jak innych zwierząt, ale stanowiły ważne źródło utrzymania. Rolnicy w gminie Tuchów również posiadali w swoich zagrodach kozy i owce. Barany i owce występowały tam w liczbie 90 sztuk na 1704 gospodarstw, a kóz i kozłów było 104<sup>47</sup>. Zwierzęta te były głównie hodowane przez najbiedniejszych rolników. Oprócz tego rozpowszechnione było także pszczelarstwo, które było dodatkowym zajęciem i źródłem gotówki dla mieszkańców wsi.

### **Położenie robotników rolnych i ludności wiejskiej**

W powiecie tarnowskim robotnicy rolni pracowali głównie w majątkach wielkich właścicieli ziemskich oraz w gospodarstwach chłopskich. Położenie pracowników było zróżnicowane i zależało w głównej mierze od chlebodawcy. Zatrudnieni w majątkach mogli liczyć na zawarcie umowy oraz dodatkowe uposażenie w naturze, jak również w gotówce. Liczba robotników rolnych w roku 1921 wynosiła 7107 osób<sup>48</sup>. U wielkich właścicieli ziemskich pracowało 908 osób, wśród nich byli: dozorczy, ordynariusze, stołownicy, komornicy oraz ludzie na posyłki. Oprócz tego zatrudniano jeszcze robotników sezonowych, których liczba na rok 1925 wynosiła 464 osoby. Także dwa majątki kościelne zatrudniały pracowników rolnych (32 robotników i 27 pracowników sezonowych)<sup>49</sup>.

W najlepszej sytuacji znajdowali się ordynariusze, którzy stanowili stałą personel w folwarkach. Mieli swoje rodziny oraz mogli posiadać własne gospodarstwa. Poza gotówką (120 złotych rocznie) ordynariusze otrzymywali także zapłatę w naturze: 8 kwintali żyta, 3 kwintale pszenicy oraz 2 kwintale jęczmienia. Przysługiwało im także 10 dni urlopu oraz przydział opału na zimę<sup>50</sup>. Na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia II Rzeczypospolitej ich zarobki spadły o połowę i wynosiły tylko 83 złote w roku 1938. W dodatku byli najgorzej opłacani na tle pozostałych województw Polski<sup>51</sup>. Odrębną grupę pracowników stanowili stołownicy, którzy w ramach wynagrodzenia otrzymywali gotówkę, wyżywienie oraz mieszkanie. Komornicy, którzy przeważnie posiadali własne pomieszczenia mieszkalne, wynagradzani byli za swe usługi w gotówce oraz naturaliach. Dozorcy należeli do grupy robotników, którzy byli odpowiedzialni za pilnowanie porządku w majątkach obszarników oraz ochronę budynków dworskich. Dodatkowe funkcje spełniali robotnicy na posyłki, którzy pełnili funkcje siły roboczej głównie w okresie prac sezonowych.

<sup>46</sup> Z. Simche, *dz. cyt.*, s. 159.

<sup>47</sup> APO w Tarnowie, *Gminy...*, s. 172–173.

<sup>48</sup> *Pierwszy powszechny...*, s. 232.

<sup>49</sup> *Wielka własność...*, s. 78, 105.

<sup>50</sup> *Statystyka Pracy 1925*, z. 9, s. 16.

<sup>51</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 269.

Zaostrzający się kryzys lat 30. XX w. oraz radykalizacja postaw antyrządowych wśród ludności wiejskiej spowodowały, iż czynniki rządowe, a także wielcy właściciele majątków ziemskich postanowili podnieść płace robotnikom rolnym. Strajki w folwarkach w powiecie tarnowskim skłoniły ziemian do ustępstw i przestrzegania układów z pracownikami majątków. Podwyższono personelowi płace, co dzięki chwilowej poprawie koniunktury w roku 1936/37 było realnie odczuwane przez robotników<sup>52</sup>.

Robotnicy rolni stanowili uprzywilejowaną warstwę wśród mieszkańców wsi. Ich dochody były wyższe niż u chłopów małorolnych, nie mówiąc już o gospodarstwach karłowatych. Jednakże rodziło to antagonizmy między tymi grupami. Pracownikom folwarcznym ze względu na trudną sytuację materialną trudno było zmieniać zajęcia czy zdobyć lepsze wykształcenie. Odbijało się to szczególnie na ich dzieciach, które wcześniej musiały podejmować prace zarobkowe. Stwarzało to nikłe szanse na awans społeczny czy opuszczenie wsi<sup>53</sup>.

Ostatnie dziesięciolecie przed wybuchem II wojny było okresem trudnym dla ludności wiejskiej. Kryzys, który rozpoczął się w roku 1929 przyniósł drastyczne ograniczenia dochodów, co wpłynęło na obniżenie stopy życiowej. Przejawiało się to w zadłużeniu wsi oraz okresach głodu. O ile folwarki i duże gospodarstwa otrzymały wsparcie od rządu i przetrwały kryzys, o tyle małe i karłowate zagrody nie mogły liczyć na pomoc państwa. W powiecie tarnowskim to właśnie te dwie grupy stanowiły największy odsetek gospodarstw. Stąd też chłopci i ich rodziny nieraz zmagali się z nędzą i głodem<sup>54</sup>. Mimo że ostatnie lata przyniosły pewną poprawę koniunktury w przemyśle i rolnictwie, to jednak najbiedniejsi mieszkańcy wsi nie odczuli poprawy materialnej aż do wybuch II wojny.

Wyżywienie ludności rolniczej uzależnione było w dużej mierze od sytuacji finansowej gospodarstw domowych. W przeważającej części produkty rolne były sprzedawane na pokrycie zobowiązań fiskalnych względem państwa, jak również na zakup podstawowych artykułów codziennego użytku. Stąd dieta rodziny chłopskiej w byłej Galicji była uboga w białko i tłuszcz. Dominowały w niej ziemniaki i produkty z mąki żytniej. Jedzono także kaszę i spożywano mleko. Rzadko na stołach gościły mięso i cukier. W województwach południowych w roku 1933 miesięcznie w gospodarstwie spożywano 56 dkg cukru<sup>55</sup>, co dobitnie pokazuje jak wielkim luksusem był on dla chłopów. Także użycie masła i jajek było znikome, z racji sprzedawania tych artykułów na targach. Dodatkowe zubożenie codziennej diety pogłębił kryzys lat trzydziestych. Wieś krakowska, w porównaniu z województwami zachodnimi, jeśli chodzi o odżywianie prezentowała się znacznie gorzej<sup>56</sup>.

<sup>52</sup> A. Ajnenkiel, *Położenie prawne robotników rolnych*, Warszawa, 1962, s. 386.

<sup>53</sup> Tenże, *Uwagi w sprawie struktury robotników rolnych w okresie międzywojennym*, [w:] *Polska klasa robotnicza*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1970, s. 410.

<sup>54</sup> P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1991, s. 329.

<sup>55</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka...*, s. 150.

<sup>56</sup> *Historia Polski w liczbach, Materialne warunki życia ludności*, red. F. Kubiczek, Warszawa 1998, s. 179.

Wydatki mieszkańców wsi również uległy redukcji. Największe kwoty przeznaczano na zakup odzieży i obuwia. Ważnym kosztem były również zakupy maszyn rolniczych i nawozów sztucznych. Oszczędzono natomiast na zaopatrywaniu się w sól, naftę, węgiel i tytoń oraz cukier<sup>57</sup>.

Duże znaczenie dla mieszkańców wsi miały procesy powstawania nowych zakładów przemysłowych, które stwarzały nowe miejsca pracy. Szczególne znaczenie miała tutaj fabryka w Mościcach.

Głównym problemem chłopów był dramatyczny spadek cen za artykuły rolne. Gospodarstwa małorolne, które dominowały w powiecie tarnowskim w latach 1934–1935 osiągały dochód roczny w wysokości 158 zł. W przeliczeniu na miesiąc dawało to 13 zł, co stanowiło przychód na granicy nędzy. Rolnicy posiadający gospodarstwa karłowate musieli się zadowolić jeszcze mniejszymi wpływami<sup>58</sup>, co stawiało ich już w pozycji niezdolnych do egzystencji.

Na warunki ludności wiejskiej ogromny wpływ miały kartele przemysłowe, które utrzymywały ceny artykułów industrialnych na wyższym poziomie niż płodów rolnych. W dodatku rząd wspierał organizacje monopoli w kraju, gdyż były one głównym eksporterem towarów za granicę. Skartelizowane przedsiębiorstwa sprzedawały na rynki światowe produkty po zaniżonej cenie, a straty rekompensowały poprzez wysokie ceny na rynku wewnętrznym. Widoczne to było w cenie cukru – za granicę sprzedawano go po 18 groszy za kilogram, gdy w kraju kosztował ok. 1–1,5 zł<sup>59</sup>. Straty na eksporcie były rekompensowane kosztem społeczeństwa, gdyż w wielu chłopskich rodzinach dramatycznie spadała konsumpcja.

Ubóstwo famillii chłopskich sprawiło, że dzieci były niedożywione i anemiczne. Wpływało to na rozwój potomstwa i prowadziło do częstych chorób oraz upośledzeń wśród dzieci wiejskich. Także brak podstawowych ubrań sprawiał, że młodzież szczególnie w zimie nie mogła opuszczać domów, bo nie miała odzieży i butów<sup>60</sup>.

Doskonale sytuację mieszkańców wsi w powiecie tarnowskim przedstawił naoczny świadek tych wydarzeń – Wincenty Witos. Z jego relacji wyłonił się obraz nędzy i wycisku ludności rolniczej. Pozbawieni środków do życia i cierpiący na permanentny brak gotówki chłopci zaciągali pożyczki u lichwiarzy i kupowali w sklepach towary na weksle. Powodowało to spiralę zadłużenia, z której nie byli w stanie wybrnąć<sup>61</sup>.

Region tarnowski był silnym bastionem ruchu ludowego. Mieszkańcy wsi byli zaangażowani w politykę związaną przede wszystkim z sektorem rolnictwa, która była dla nich zagadnieniem kluczowym. Wincenty Witos – wójt z Wierchosławic – swoją działalność polityczną rozpoczynał, gdy teren ten był jeszcze pod zaborem austriackim. W wolnej Polsce trzykrotnie pełnił funkcję premiera rządu oraz prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, a po zjednoczeniu

<sup>57</sup> W. Zaklika, *dz. cyt.*, s. 44.

<sup>58</sup> Z. Landau, *Gospodarka polska w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, red. B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, Z. Landau, Warszawa 1973, s. 545.

<sup>59</sup> Z. Landau, *Druga Rzeczpospolita...*, s. 64.

<sup>60</sup> A. Olcha, *Ze wsi o wsi*, „Piast”, Kraków–Lwów 1933, nr 8, s. 4.

<sup>61</sup> W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 2, Warszawa 1990, s. 449–450.

stronnictw ludowych – Stronnictwa Ludowego. Stąd też działalność polityczna wśród chłopów w ostatnim dziesięcioleciu nasiliła się i przybrała charakter antyrządowy. Wpływ na to miała bez wątpienia trudna sytuacja materialna ludności wiejskiej, jak również niechęć do rządów sanacyjnych. To wielkie wrzenie na wsi doprowadziło do zrywów wśród jej mieszkańców. Pokłosem tych rozruchów były ofiary śmiertelne wśród strajkujących włościan.

## **Podsumowanie**

Na podstawie przeprowadzonych badań wyraźnie widać, że powiat tarnowski opierał się głównie na rolnictwie. W dodatku dominowały gospodarstwa o powierzchni do 5 hektarów. Zdecydowana większość rolników posiadała arealy na zaspokajanie wyłącznie własnych potrzeb, które nie dawały nadwyżek umożliwiających rozwój gospodarstw. W sytuacji, gdy koniunktura na płody rolne uległa załamaniu, położenie tych rodzin stało się wręcz dramatyczne – przychody spadły o ponad połowę, a produkcja rolna się nie zwiększyła. Drugie dziesięciolecie odrodzonej Polski przyniosło rodzinom chłopskim pogorszenie warunków życia oraz wpędziło ich w spiralę zadłużenia. Obciążenia na rzecz państwa nie uległy zmniejszeniu, a przy braku dochodów ich spłacenie było wręcz niemożliwe. Skoro więc rolnictwo było dominującym sektorem w powiecie tarnowskim, załamanie gospodarcze wsi miało przełożenie na rozwój całego regionu.

## **Summary**

### **Economic Situation of the Village in the Tarnow District in the Second Polish Republic**

The reborn Poland was a country with a definite dominance of the agricultural sector over other sectors of the national economy. The financial situation of the village had a huge impact on the development of the country's economy. With a good situation in the agricultural sector, other areas of the economy could develop quickly. With the financial crisis in the 1930s – which the Polish village found itself in – other branches of the economy were also in a weak condition.

**Keywords:** Tarnow district, agriculture, village

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Budżet Tarnowskiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1937/1938, sygn. 253  
Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział w Tarnowie

Gminy wiejskie powiatu tarnowskiego z lat 1934–1954, Statystyka rolna i hodowlana  
1937–44 (brak sygnatury)

### Materiały statystyczne

*Historia Polski w liczbach, Materialne warunki życia ludności*, z. 8, GUS, Warszawa 1998.

*Mały Rocznik Statystyczny*, GUS, Warszawa 1930–1939.

*Pierwszy powszechny spis z dnia 30 września 1921 roku, Gospodarstwa wiejskie, województwa  
południowe*, Warszawa 1927.

*Statystyka Pracy 1925*, Warszawa 1925.

*Wielka własność rolna, Statystyka Polski*, t. V, GUS, Warszawa 1925

### Prasa

„Piast”, 1933, nr 8

### Opracowania

Ajnenkiel A., *Położenie prawne robotników rolnych*, Warszawa 1962.

Ajnenkiel A., *Uwagi w sprawie struktury robotników rolnych w okresie międzywojennym*,  
[w:] *Polska klasa robotnicza*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1970.

Ciepielewski J., *Polityka agrarna rządu polskiego w latach 1929–1935*, Warszawa 1968.

Ciepielewski J., *Wieś polska w latach wielkiego kryzysu 1929–1935*, Warszawa 1965.

Drozdowski M., *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936–1939*, Warszawa 1963.

*Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, red. B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, Z. Landau,  
Warszawa 1973.

*Historia chłopów polskich*, red. S. Inglot, t. 3, Warszawa 1980.

*Historia Polski*, t. 4, red. T. Jędruszczak, Warszawa 1978.

Jabłonkowski M., *Wobec zagrożenia wojną. Wojsko a gospodarka II Rzeczypospolitej w latach  
1935–1939*, Warszawa 2001.

Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991.

Landau Z., Tomaszewski J., *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 1980.

Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999.

Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960.

Noniewicz C., *Historia gospodarcza Polski odrodzonej*, Białystok, 2004.

Noniewicz C., *Rozwój gospodarki chłopskiej*, Białystok 1996.

Orczyk J., *Studia nad oplacalnością gospodarstw rolnych w Polsce w latach 1929–1938*, War-  
szawa–Poznań 1981.

Ormicki W., *Szkic geografii gospodarczej Tarnowa i okolicy*, Tarnów 1930.

*Polityka gospodarcza II RP i PRL*, red. Z. Landau, W. Roszkowski, Warszawa 1995.

Simche Z., *Tarnów i jego okolica*, Tarnów 1930.

*Tarnów, dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryka, Z. Ruta, Tarnów 1983.

*Wierzchosławice, Dzieje wsi i gminy*, red. F. Kurtyka, Z. Ruta, Kraków 1994.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 1, Warszawa 1998.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. 2, Warszawa 1990.

Zaklika W., *Bilans obrotów gotówkowych rolnictwa polskiego*, Lwów 1933.

Zaremba P., *Historia dwudziestolecia*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1991.

*Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 3, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1970.